


demokracja

energetyczna



Demokracja energetyczna

to oparty na zasadach egalitaryzmu i zrównoważonego rozwoju system, w którym społeczeństwo w sposób aktywny uczestniczy w wyborze i budowaniu modelu energetycznego, mając w ten sposób nad nim demokratyczną kontrolę.

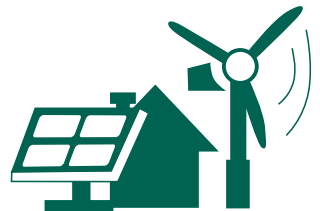
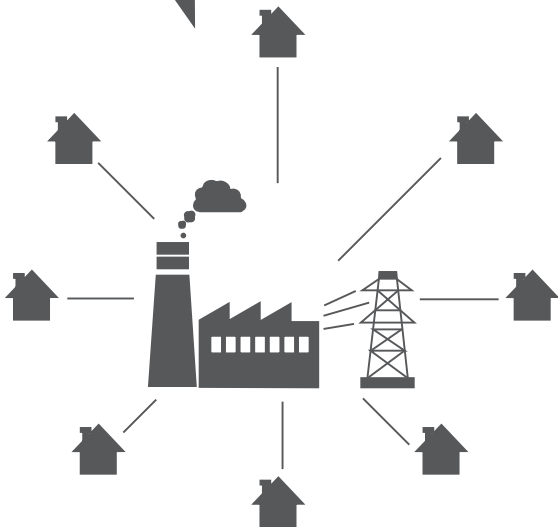



Demokracja energetyczna to nowy termin. Oznacza system, w którym każdy człowiek może stać się producentem i konsumentem energii. Chodzi o to, żebyśmy efektywnie korzystali z energii, która nas otacza – słońca, wiatru, wody, biomasy, i nie musieli być zależni od wielkich, monopolizujących rynek elektrowni, które narzucają nam ceny i które czerpią z tego ogromne zyski.

Beata Maciejewska
Fundacja Przestrzenie Dialogu

Do tej pory korzystaliśmy z energii głównie jako jej konsumenci, podłączeni do pobliskich elektrowni konwencjonalnych.

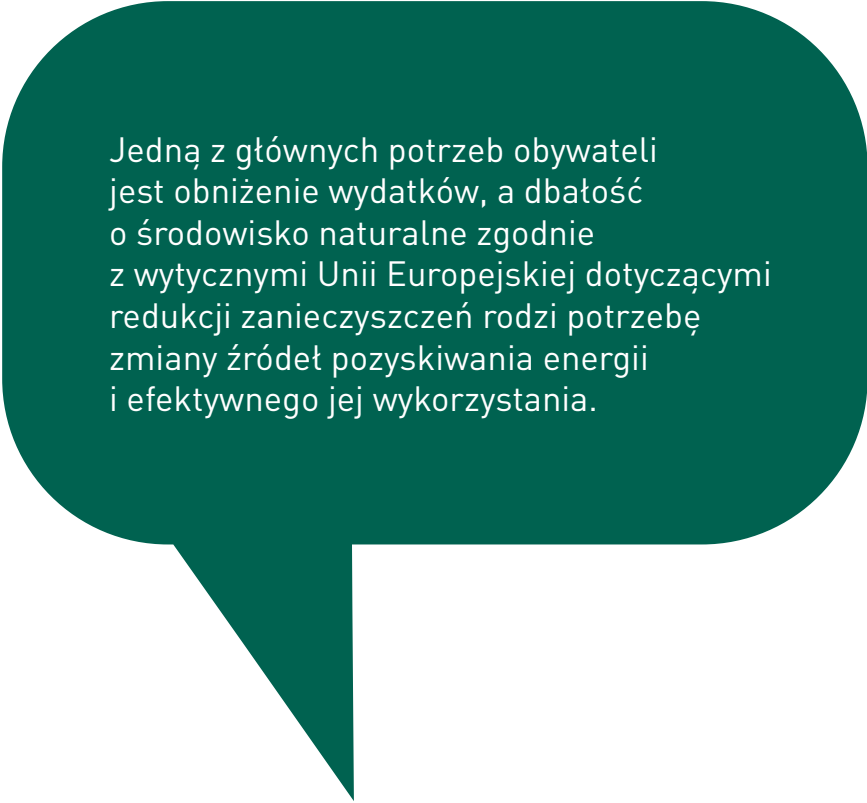
Dziś nowe możliwości techniczne pozwalają nam stać się producentami energii na własne potrzeby. W całej Polsce realizowane są projekty montażu instalacji solarnych do produkcji ciepła na domach prywatnych, budynkach użyteczności publicznej i w przedsiębiorstwach.





Udało mi się namówić męża
przeszło dwa lata temu na
solary. Jak na razie dobrze
działają, spełniają swoje
funkcje i mamy dzięki nim
ciepłą wodę.

Kamila Maciejewska
mieszkanca Kietpina Górnego



Jedną z głównych potrzeb obywateli jest obniżenie wydatków, a dbałość o środowisko naturalne zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej dotyczącymi redukcji zanieczyszczeń rodzi potrzebę zmiany źródeł pozyskiwania energii i efektywnego jej wykorzystania.

Jan i Mateusz Baranowscy

tartak Tar-Drew

Razem z tatą
dokładnie rok temu
zrobiliśmy ten oto
wiatrak.


Wiatrak jest
bardzo wydajny.
Przy minimalnym
wietrze osiąga moc
od 5 do 15 kW.



Cechą energetyki opartej na źródłach odnawialnych jest jej rozproszenie, dlatego każdy i każda z nas może być producentem energii. Wystarczy zamontować na dachu panele słoneczne, postawić w ogrodzie wiatrak. W ten sposób stajemy się **prosumentami**, czyli producentami i konsumentami jednocześnie.

Dzięki tworzeniu obywatelskiej energetyki, opartej na technologiach bezeimisyjnych, możemy odciążać istniejące sieci, obniżyć koszty produkcji energii a także działać na rzecz ochrony klimatu.

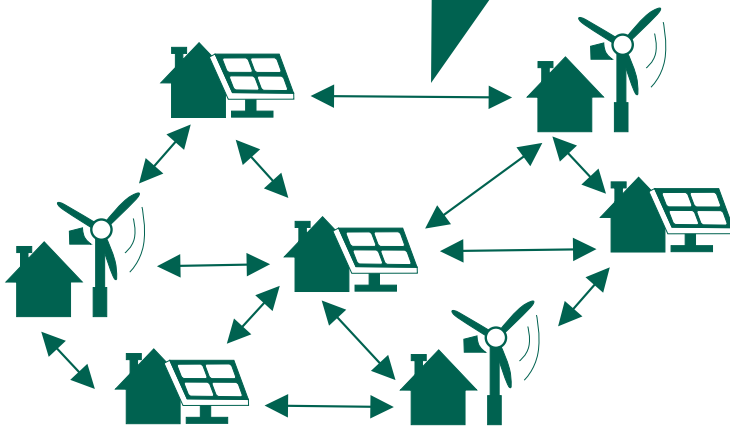





Przygotowałam w województwie pomorskim dwa duże projekty na instalacje solarne – dla Dziemian na dofinansowanie dla 353 domów, a dla Przywidza na 142 budynki.

Łucja Ptaszyńska
firma EuroECOekspert

W Niemczech, Czechach, Danii, Włoszech czy Hiszpanii właściciele domów z własnymi źródłami energii już dziś łączą się ze sobą inteligentną siecią: sprzedają nadwyżki wyprodukowanej energii lub kupują – jeśli własnej mają za mało. Dzięki temu płacą za energię mniej niż ich sąsiedzi, którzy czerpią prąd z pobliskiej elektrowni wykorzystującej węgiel, uran, ropę czy gaz.






Dostęp do energii to w XXI wieku w zasadzie podstawa demokracji, podstawowe prawo człowieka. Trudno sobie obecnie wyobrazić, że moglibyśmy żyć, czy – tym bardziej – rozwijać się, bez dostępu do energii. I najlepiej byłoby, żeby to była energia, która spada z nieba prosto do naszych kieszeni.

Dariusz Szwed
Zielony Instytut


Nowe technologie stają się wiatrem w żagle gospodarek całych państw. Niemcy już dziś zaspokajają 4% całego zapotrzebowania na energię dzięki słońcu. Ale to od decyzji politycznych zależy, czy będą wspierać odnawialne i rozproszone źródła energii i demokrację energetyczną, czy też korporacje osiągające coraz większe zyski.



Warto przyjrzeć się temu, co dzieje się obecnie w Niemczech: 81% inwestycji w energię odnawialną to inwestycje komunalne, małych przedsiębiorstw czy też prywatnych użytkowników. Tylko 19% inwestycji należy do wielkich firm: RWE, E.ON, Wattenfall i EnBW.

Jan Haverkamp
Greenpeace

Technologie pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, szczególnie z wiatru i słońca, są najszybciej rozwijającymi się gałęziami przemysłu na świecie. Energia z natury jest niewyczerpywalna, koszty jej pozyskiwania – coraz mniejsze, a zysk dla przyszłych pokoleń w postaci niezatrutego środowiska – nie do przecenienia. Korzyści z zielonej energii mogą czerpać nie tylko wielkie gospodarki światowe: może to robić każdy i każda z nas. W ten sposób budujemy demokrację energetyczną.

A stylized illustration of a man with short grey hair, wearing a blue shirt, looking slightly to the right. The background is a solid dark green. A yellow speech bubble is positioned in the upper right, and a dark green nameplate is in the lower right.

Po 1989 roku marzyliśmy, żebyśmy to my
decydowali o tym, jak wygląda nasz ogródek,
jak wygląda nasz dom, jak wygląda nasza
szkoła. Korzystajmy z tego, bo to naprawdę
wyjątkowa moc decydowania o przyszłości:
o tym, skąd czerpiemy energię, jaką energię,
ile ona kosztuje, czy jest bezpieczna. Na tym
właśnie polega demokracja energetyczna:
sami decydujemy o tym, jakiej energii
chcemy.

Robert Biedroń
poseł na Sejm

Przyłączmy się do demokracji energetycznej

W ramach działań na rzecz demokracji energetycznej organizujemy debaty, warsztaty i spotkania, opracowujemy i wydajemy drukowane i audiowizualne materiały edukacyjne. Zapraszamy do współpracy i na stronę www.demokracjaenergetyczna.pl

ISBN 978-83-930412-2-0

Wydawca: Fundacja Przestrzenie Dialogu

Idea i realizacja: Beata Maciejewska **Współpraca:** Dariusz Szwed

Rysunki i opracowanie graficzne: Agnieszka Kraska Ultra-Fiolet

Publikacja powstała w ramach działań na rzecz demokracji energetycznej prowadzonych przez Fundację Przestrzenie Dialogu w partnerstwie z Fundacją Zielony Instytut, Fundacją im. Róży Luksemburg – Przedstawicielstwo w Polsce, i szeregiem innych organizacji w całej Polsce.

